

DARIUSZ FUCHS

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

CO JEST DOBRE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW, A CO NALEŻY ZMIENIĆ, CZYLI O NADZIEI W PRAWIE UBEZPIECZENIOWYM¹

WPROWADZENIE, CZYLI O POTRZEBIE UBEZPIECZANIA

To, że w tak powszechnym zakresie korzystamy z ubezpieczeń, proponowanych zarówno przez krajowych, jak i zagranicznych ubezpieczycieli², jest w zasadniczym stopniu konsekwencją postępującego uświadamienia sobie korzyści z tego płynących, jak i realnej potrzeby z tym związanej. Szczególnie jest to zauważalne w działalności gospodarczej, niezależnie od formy jej prowadzenia ani skali ekonomiczno-organizacyjnej.

Analogicznie, zakłady ubezpieczeń, korzystając, gdy to możliwe, z zasady swobody świadczenia usług (*scil.*: ubezpieczeniowych) oraz

¹ Tekst jest uszczegółowieniem zagadnień ujętych w referacie *Co dobrego dla przedsiębiorcy oznacza umowa ubezpieczenia, czyli o nadziei na 2023 rok* wygłoszonego przez autora na I Forum Prawo dla Przedsiębiorców (współorganizowanym przez KPCiPPM WPiA UKSW w Warszawie 28 listopada 2022 r.).

² Na potrzeby tekstu autor używa wymiennie słów: „ubezpieczyciel”, „zakład ubezpieczeń”, także dlatego, że poruszana tematyka stanowi swoiste *iunctim* prawa prywatnego i publicznego. Zarazem autor ma pełną świadomość dystynkcji tych określeń na potrzeby kodeksu cywilnego i odpowiednio: ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, zresztą nie widząc osobiście *de lege ferenda* potrzeby utrzymywania takiego zróżnicowania w prawie polskim; por. rozwinięcie tego poglądu: D. FUCHS, [w:] D. FUCHS, Ł. ŻARNOWIEC, *Ubezpieczenia gospodarcze w działalności samorządu terytorialnego*, Warszawa 2023, s. 187-188.

swobody zakładania przedsiębiorstw, aktywnie uczestniczą w rozwoju tego rynku, postrzegając to jako szansę do własnego rozwoju ekonomicznego i organizacyjnego. W ten sposób taka aktywność zakładów ubezpieczeń na terytorium innych państw niż główna siedziba ubezpieczyciela (*vide*: ubezpieczeniowe usługi transgraniczne, *cross-border insurance services*)³ generuje oczywiście także wyzwania dla prawodawcy i to głównie z państwa goszczącego, szczególnie wówczas, gdy taki przedsiębiorca nie może korzystać ze swobód unijnych, bo jest traktowany jako podmiot spoza Europejskiego Obszaru Wolnego Handlu. Oczywiście nie jest też tak, że taka swoboda świadczenia usług ubezpieczeniowych w ramach Unii Europejskiej jest niczym nieograniczona, by przypomnieć tylko w tym kontekście instytucję dobra powszechnego (*general good; intérêt général*)⁴.

Wszystkie te aspekty są pochodną koncepcji (pojmowania) stabilizacji i bezpieczeństwa przyjętej w cywilizacji śródziemnomorskiej, czego chcielibyśmy także być w Polsce beneficjentami, żeby nie rzec: chociaż epigonami, ale powszechny zanik świadomości dziedzictwa antyku we współczesnym społeczeństwie powoduje, że wobec wielu nawet takie sformułowanie byłoby na wyrost⁵.

Wynika to niestety w ujęciu historiozoficznym w prostej linii z położenia geograficznego na obrzeżach najdalszych; północno-wschodnich granic Cesarstwa Rzymskiego i – będącej tego zarazem skutkiem – bliskości Nowego Bizancjum, za jakie uważa się Rosja, także w sferze psycho-społecznej czy też socjologicznej. Jest to jednak zagrożenie na

³ Szerzej na temat transgraniczności w ubezpieczeniach: D. FUCHS, *Ubezpieczenia w prawie prywatnym międzynarodowym*, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Zarys wykładu*, red. G. DYBAŁA, M. MALISZEWSKA, K. SZPYT, Warszawa 2025 (w druku).

⁴ Szerzej D. FUCHS, *Dobro powszechne (ogólne) jako wyznacznik ewolucji wspólnotowego prawa ubezpieczeń gospodarczych*, [w:] *Prawo gospodarcze Wspólnoty Europejskiej na progu XXI wieku*, red. C. MIK, Toruń 2002, s. 71-95.

⁵ Określenie to pochodzi z greki (ἐπιγονοί); używane też jest w odniesieniu do (kolejnych po diadochach) następców Aleksandra Wielkiego, szerzej (popularnie) W. KOPALIŃSKI, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 257 oraz s. 206.

co najmniej osobny esej, a zresztą temat ten doczekał się opracowań na wnikliwym i profesjonalnym poziomie⁶.

Na potrzeby niniejszego tekstu można przyjąć, że ubezpieczenie jest skutkiem stanu obawy (świadomości niebezpieczeństwa) człowieka, co w dalszej kolejności powoduje dążenie do zabezpieczenia przed ziszczeniem się niepożądanych skutków⁷. Jest to szczególnie dostrzegalne, gdy analizuje się aktywności w sferze działalności gospodarczej, dokonywane przez przedsiębiorców. Tym samym spokój, do jakiego dąży się poprzez ubezpieczenie, jeżeli nie jest pozorny, to jest sam w sobie obarczony dużą dozą niepewności, a w licznych przypadkach bardzo krótkotrwały. Ta niepewność co do faktu rzeczywistej (*scil.*: realnie istniejącej) ochrony ubezpieczeniowej może wynikać z wielu czynników.

Przede wszystkim może być skutkiem mylnego wyobrażenia ubezpieczającego (także: ubezpieczonego) o zakresie przedmiotowym usługi ubezpieczeniowej (czasem, ale rzadziej również: podmiotowym). Może też być efektem błędnej interpretacji (wykładni) postanowień umowy ubezpieczenia przez ubezpieczyciela, a czasem jest wątpliwością co do trafności rozstrzygnięcia przez sąd powszechny czy trybunał arbitrażowy. Występuje także na etapie przed materializacją ryzyka, kiedy strony mają nadzieję (ale też powoduje właśnie stan obawy), że do ziszczenia się wypadku ubezpieczeniowego nie dojdzie. W związku z tym trudno się spodziewać, jeżeli podmioty stosunku ubezpieczeniowego mają świadomość wszystkich tych powyższych niepewności, że będą oczekiwać bez emocji na to, co się wydarzy.

Innymi słowy, ubezpieczenie zmniejsza stan niepewności (pod warunkiem adekwatności ochrony danego dobra osobistego lub majątkowego), ale w praktyce nie może go zniwelować, bo wtedy musiałoby się całkowicie realizować w swej funkcji prewencyjnej, co jest niemożliwe zarówno w sensie ekonomicznym, jak i prawnym. Z tego też powodu

⁶ By przywołać w tym miejscu M. JEŁOWIECKI, *Na skraju imperium i inne wspomnienia*, Warszawa 2023, *passim*.

⁷ Por. również D. FUCHS, *Projekt prawa jednolitego o umowie reasekuracji (PRICL) jako propozycja dla polskiego prawodawcy*, [w:] *Prawne zagadnienia międzynarodowego obrotu cywilnego i handlowego*, red. E. FIGURA-GÓRALCZYK, R. FLEJSZAR, B. GNELA, P. MOSTOWIK, Warszawa 2023, s. 377-378.

współcześnie w obowiązujących w różnych systemach rozwiązaniach prawnych preferowane są takie, które realizują przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Z tego wynika, że jak każde narzędzie o ludzkiej proveniencji ubezpieczenie jest niedoskonałe, acz bardzo pożyteczne. *À rebours* – poprzez rozminięcie się oczekiwań stron umowy ubezpieczenia z jej realiami może także powodować niestety wzrost emocji i to rzecz jasna negatywnych. W konsekwencji prowadzi to do niepowodzeń i piętrzy trudności w prowadzeniu działalności gospodarczej przez przedsiębiorców.

W dalszej kolejności można rzec, że absolutne bezpieczeństwo (co często stanowi synonim słowa „pokój”) jest po prostu niemożliwą w pełni do zrealizowania ideą platońskiej proveniencji, chociaż występującą na przestrzeni rozwoju kultury klasycznej w wielu odmianach: raz bardziej o hedonistycznym, a raz o stoickim odcieniu⁸. Zarazem jest to naturalną tęsknotą człowieka, towarzyszącą mu od zarania kultury (czy szerzej: cywilizacji), której osiągnięcie częstokroć on sam własnymi działaniami lub zaniechaniami uniemożliwia lub w sposób istotny utrudnia. Ostatecznie już Rzymianie byli pewni, że *inter arma silent Musae*⁹.

Czy powyższe oznacza, że nie warto myśleć o dążeniu do stanu uwalniającego od trosk (a przynajmniej tak odczuwanego), nawet jeżeli jego absolutne osiągnięcie jest nierealne?

Właśnie ze względów przede wszystkim psychologicznych dążenie do odczuwania spokoju (*scil.:* równowagi stanu emocjonalnego) poprzez

⁸ Wśród przeogromnej literatury odnoszącej się do tych poglądów filozofii i szerzej – kultury antycznej (w tym literatury): T. SINKO, *Literatura grecka*, I.2: *Literatura klasyczna (w. V-IV przed Chr.)*, Kraków 1932; W. TATARKIEWICZ, *Historia filozofii*, I, Warszawa 1981; K. KUMANIECKI, *Cyzeron i jego współcześni*, Warszawa 1989, czego symbolem może być cytat *Nulli fere et magna bona et diuturna contingunt, non durat nec ad ultimum exit nisi lenta felicitas [...]* („prawie nikogo los nie obdarza wielkim a nieustającym powodzeniem. Tylko szczęście, które spokojnie przychodzi, jest trwałe i towarzyszy nam do końca [...])”, L.A. SENECA, *‘Ad Marciam de consolatione’*, [w:] *Myśli*, przeł. S. STABRYŁA, Kraków 1987, s. 139.

⁹ Co wypowiedział (prawdopodobnie) po raz pierwszy Marek Tullius Cicero w *Pro Tito Annio Milone ad iudicem oratio*; inna wersja (tegoż autora w tymże dziele, będącym w rzeczywistości mową obrończą przyjaciela oskarżonego o polityczne zabójstwo), równie smutna w wymowie to *inter arma silent leges*.

brak dostrzegalnych zagrożeń jest immanentnie przypisane naturze ludzkiej, wobec czego podejmowanie wysiłków, aby ten stan nawet w niewielkim stopniu przybliżyć, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym jest wartością samą w sobie. Mało tego, nawet gdyby sobie tego nie uświadamiać, to część istotna aktywności ludzkich intencjonalnie jest kierowana ku osiągnięciu tego celu¹⁰.

Zarazem wypada podkreślić, że nie należy bezpieczeństwa utożsamiać z inercją i bezruchem, gdyż byłoby to obce światu, jaki znamy, który przecież bezustannie permutuje. W tym miejscu należy stwierdzić, że stan apatii rozumianej jako nieruchawy brak zaangażowania jest także obcy dążeniu do osiągnięcia bezpieczeństwa i spokoju, które zakładają immanentnie aktywność (działanie). Zarazem apatia jako brak odczuwania nie koreluje z bezpieczeństwem, bo skoro ktoś dąży do braku odczuwania bodźców, to także nie będzie mógł ocenić, czy osiągnął stan szczęścia¹¹. Można powiedzieć, że ubezpieczenie jest środkiem do opanowania chaosu, który nieustannie zagraża bezpieczeństwu świata i jednostek (szczególnie aktywnie zaangażowanych w prowadzenie działalności gospodarczej, czyli: przedsiębiorców), przy czym warto mieć na uwadze, że te zagrożenia są również antropogenne, zarówno pośrednio (ocieplenie klimatu), jak i bezpośrednio (awarie zakładów przemysłowych, wypadki samochodowe, podpalenia i kradzieże).

Można też ująć to tak, że dążenie do osiągnięcia bezpieczeństwa jest jedną z metod przeciwdziałania entropii powszechnej, a co za tym idzie: chaosowi społecznemu; jest współczesną emanacją egipskiej koncepcji

¹⁰ Por. D. FUCHS, *Rewizja dyrektywy SOLVENCY II a działalność TUV*, [w:] *Prawne aspekty działalności Towarzystw Ubezpieczeń Wzajemnych*, red. M. WAŁACHOWSKA, M.P. ZIEMIAK, Warszawa-Toruń 2024, s. 133-135.

¹¹ Tym powyższe różni się od klasycznego aprobowania tak rozumianej apatii w filozofii greckiej; „apatia” pochodzi od starogreckiego: *a* – partykuła przecząca *nie* oraz słowa *pathos* – *uczucie*, ale też: doświadczenie, doznanie; stąd ἀπάθεια – brak odczuwania, (osoba) niedoznająca (w domyśle: uczuć), co stanowiło zarazem swoisty synonim prawdziwego stoika, szerzej w interesujący sposób: M. CZACHOROWSKI, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, I, red. A. MARYNIARCZYK, Lublin 2000, s. 285-289, także <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/apatia;4007597.html> [dostęp 1 października 2022 r.], a spośród wielu popularnych omówień W. TATARKIEWICZ, *Historia filozofii*, I, s. 134.

równowagi, uosabianej przez boginię Maat, będącej zarazem personifikacją egipskiej sprawiedliwości, ładu i porządku, obecną przy sądzie boskim¹². Stąd już niedaleko do antycznego wyobrażenia Temidy.

Inna nasuwająca się refleksja dotyczy już prawa ubezpieczeniowego *ipso modo*. Niezależnie, czy przyjmiemy, że jest efektem umowy społecznej, czy też skutkiem wdrażania prawa natury lub porządku boskiego na ludzkim padole z pominięciem takiego niuansu, jakim byłaby zgoda adresatów tych norm (a tym bardziej: kompromisu społecznego), to wyrażamy go poprzez język, jako zdobycz kulturową i w tym sensie prawo jest dyscypliną humanistyczną. Z drugiej strony, chcąc osiągnąć jak największą precyzję wypowiedzi (*vide*: normatywizm prawniczy), zaadaptowaliśmy doń reguły logiki (*de facto*: matematycznej, a przynajmniej o rodowodzie tzw. nauk ścisłych) poprzez rachunek zdań, pozwalający *prima facie* określić prawdę albo fałsz. Nierozwiązywalny problem, który stoi jako bariera do osiągnięcia idealnego prawa (idealnego państwa?), to jak poprzez system 0-1 ocenić system powinnościowy, jaki w rzeczywistości kreujemy poprzez prawo?

Pewnie z tego również powodu nie przyznaje się nagrody noblowskiej w dziedzinie prawa (nie tylko dlatego, że prawa prawnicze nie muszą mieć charakteru uniwersalnego), gdyż nie poddaje się ono, jak widać, tak łatwo stosowaniu reguł charakterystycznych dla nauk empirycznych (np. matematyczno-przyrodniczych).

Ponieważ język, za pomocą którego wyrażane są i formułowane normy prawne, jak każdy niedoskonały wytwór ludzi obarczony jest dozą błędu i braku precyzji, to stanu absolutnej harmonii życia społecznego zdobytego poprzez regulację prawną osiągnąć się nie da; też i tutaj świadomość empiryczna owej niedoskonałości nie oznacza, że nie warto próbować, aby coraz bardziej ów stan harmonii społecznej realizować, oczywiście pod warunkiem, że to akurat jest akceptowanym przez jego adresatów celem¹³.

¹² Por. fundamentalna praca J. ASSMANN, *Maat. Sprawiedliwość i nieśmiertelność w starożytnym Egipcie*, Warszawa 2019, *passim*.

¹³ Szerzej D. FUCHS, *Wprowadzenie. Istota i funkcje ubezpieczeń prywatnych na przykładzie ubezpieczeń gwarantowanych Skarbu Państwa*, [w:] *Ustawa o ubezpieczeniach gwarantowanych przez Skarb Państwa*, red. D. FUCHS, Warszawa 2024, s. 15-17.

Tak spoglądając na genezę asekuracji, świadomie należy dążyć do tego, aby przynajmniej w ten sposób rozumiany „stan ubezpieczenia” (czyli możliwego do osiągnięcia spokoju i bezpieczeństwa) osiągnęło jak najwięcej osób i w konsekwencji tak w rzeczywistości: wytworów ludzkiej aktywności i pomysłowości, od urzędów i instrumentów technicznych poczynawszy, a na dziełach sztuki skończywszy, nawet jeżeli w praktyce prawdą byłoby, że bezpieczeństwo jest obecnie jeszcze wciąż stanem elitarnym, a nie egalitarnym. Działalność gospodarcza jest sferą, gdzie stan ubezpieczenia można osiągnąć najbardziej powszechnie i najpełniej, przede wszystkim ze względu na stan świadomości uczestników obrotu prawnego. Inna sprawa, że nie wszystkie rozwiązania prawne obecnie służą jednako w osiągnięciu tego stanu. Zatem o blaskach i cieniach tej regulacji są uwagi dalsze, więc tekst ten jest też o nadziei autora na potrzebne zmiany w stanie prawnym ubezpieczeń.

1. ISTOTA UMOWY UBEZPIECZENIA, CZYLI JAK JĄ ROZUMIE, A JAK POWINIEN ROZUMIEĆ PRZEDSIĘBIORCA

1.1. CO WYNIKA Z TREŚCI ART. 805 KODEKSU CYWILNEGO ?

Z obecnej regulacji definicji umowy ubezpieczenia zawartej w art. 805 § 1 k.c.¹⁴ („Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę”) wynika, że na podstawie możliwych do wyodrębnienia cech umowy ubezpieczenia należy stwierdzić, iż ustawodawca określa umowę ubezpieczenia jako kontrakt, w którym ubezpieczyciel (funkcjonujący przede wszystkim zgodnie z regulacją ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej¹⁵ oraz ustawą

¹⁴ Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 ze zm.).

¹⁵ Ustawa z 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 838 ze zm.); dalej: u.d.u.r.

o dystrybucji ubezpieczeń¹⁶) zobowiązuje się spełnić określone świadczenie wzajemne w postaci udzielenia ochrony ubezpieczeniowej przed ryzykiem negatywnych skutków (w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej) zajścia przewidzianego w umowie wypadku, wobec składki ubezpieczeniowej, do której uiszczenia zobowiązuje się ubezpieczający. W razie gdy wypadek się zmaterializuje, to świadczenie zakładu ubezpieczeń (ubezpieczyciela) polega tu na zapłacie (art. 805 § 2 k.c.), ale jest ono jedynie pochodną świadczenia głównego w postaci zapewnienia ochrony¹⁷. Warto w tym miejscu zasygnalizować, że kluczową kwestią dla przedsiębiorcy w praktyce jest właśnie uzyskanie adekwatnej ochrony ubezpieczeniowej w stosunku do ponoszonego ryzyka (por. Wprowadzenie, czyli o potrzebie ubezpieczeń), co także oznacza adekwatność składki, chociażby przez pryzmat art. 813 § 1 k.c., który uprawnia do żądania zwrotu składki (jej części), przypadającej na niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej w razie wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia („Składkę oblicza się za czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. W przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej”)¹⁸. Tym samym warto przywołać stosowną judykaturę, którą chyba najlepiej reprezentuje Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 7 lutego 2001 r.¹⁹, gdzie odniesiono się do istoty świadczeń stron umowy ubezpieczenia, stwierdzając, że „składka jest świadczeniem ponoszonym przez ubezpieczającego na rzecz ubezpieczyciela w zamian za ochronę ubezpieczeniową”. Wydaje się, że jest to zarazem nawiązanie do koncepcji wyrażonej już wcześniej w polskim orzecznictwie (por.

¹⁶ Ustawa z 15 grudnia 2017 r. o dystrybucji ubezpieczeń (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 1214); dalej: u.d.u.

¹⁷ Por. S. REPS, J. REPS, *Ubezpieczenia majątkowe przedsiębiorców*, Warszawa 2000, s. 55-56; także D. FUCHS, *Ubezpieczenia gospodarcze w obrocie lekami biologicznymi*, [w:] *Biologiczne produkty lecznicze. Aspekty prawne*, red. M. ŚWIERCZYŃSKI, Warszawa 2016, s. 248 i n.

¹⁸ Por. refleksje z pkt 2 artykułu.

¹⁹ V CKN 199/00, «Lex» nr 52419.

wyrok SN z 28 maja 1997 r.²⁰, w którym podkreśla się funkcję ochronną ubezpieczeń) i literaturze przedmiotu²¹.

Warto także w tym miejscu podkreślić, że w interesie przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobowo działalność gospodarczą wprowadzono już wiele lat temu (w 2007 r.) rozwiązanie, dopiero później recypowane (co do koncepcji) odpowiednio do części ogólnej zobowiązań kodeksu cywilnego (art. 385⁵), zgodnie z którym (art. 805 § 4 k.c.): „Przepisy art. 385¹–385³ stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową”. To z kolei oznacza, że jednoosobowy przedsiębiorca może korzystać z systemu ochrony przed tzw. klauzulami abuzywnymi w umowie ubezpieczenia, niezależnie od tego, co daje mu art. 15 u.d.u.r. (por. pkt 1.2)²².

1.2. RELACJA REGULACJI UMOWY UBEZPIECZENIA W PRAWIE KONTRAKTOWYM DO
USTAWY O DZIAŁALNOŚCI UBEZPIECZENIOWEJ I REASEKURACYJNEJ ORAZ DO
USTAWY O DYSTRYBUCJI UBEZPIECZEŃ

Wypada podkreślić, co też unaoczniono w pkt 1.1, że nie można wyklądać norm kontraktowego prawa ubezpieczeniowego bez analizy regulacji publicznoprawnej zawartej w ustawie o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej i ustawie o dystrybucji ubezpieczeń. To w szczególności dotyczy sytuacji, gdy postanowienia umowy ubezpieczenia budzą

²⁰ III CKN 76/97, «Lex» nr 50796.

²¹ Por. J. HANDSCHKE, *Funkcje i zasady ubezpieczeń gospodarczych*, [w:] *Ubezpieczenia gospodarcze*, red. T. SANGOWSKI, Warszawa 1998, s. 80 i n.; E. KOWALEWSKI, *Umowa ubezpieczenia*, Bydgoszcz-Toruń 2002, s. 32. Wskazują na to także Z.K. NOWAKOWSKI, *Prawo ubezpieczeń rzeczowych i osobowych*, Poznań 1950, s. 9-10; A. WĄSIEWICZ, Z.K. NOWAKOWSKI, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Warszawa-Poznań 1980, s. 7 i n.; a pośrednio J. ŁAZOWSKI, *Wstęp do nauki o ubezpieczeniach*, adaptacja i red. nauk. W.W. MOGILSKI, Sopot 1998, b.r.w., s. 13, pisząc: „Ubezpieczeniem nazywamy urządzenie gospodarcze zapewniające pokrycie przyszłych potrzeb majątkowych”. Zob. także D. FUCHS, *Komentarz do art. 805 k.c.*, [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. FUCHS, K. MALINOWSKA, D. MAŚNIAK, Warszawa 2020, s. 59 i n.

²² Szerzej D. FUCHS, *Komentarz do art. 805 k.c.*, [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. FUCHS, K. MALINOWSKA, D. MAŚNIAK, Warszawa 2020, s. 78-81.

wątpliwości u przedsiębiorcy. Jeżeli dane postanowienie podczas interpretacji prowadzi do różnych wniosków, to należy przyjąć, że nie jest ono jasne i zrozumiałe, czyli: jest niejednoznaczne. W takiej sytuacji *ex lege* stosuje się zasadę, że wszelkie wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść ubezpieczającego i ubezpieczonego, ewentualnie: uprawnionego do świadczeń ubezpieczeniowych – poszkodowanego albo beneficjenta polisy ubezpieczenia na życie (art. 15 ust. 5 u.d.u.r.). Treść umowy ubezpieczenia, w tym OWU, zaaprobowana przez strony powinna być czytelna i przejrzysta dla ubezpieczającego, do którego zgodnie z orzecnictwem unijnym i wykładnią postanowień wzorca lub *stricte* umowy ubezpieczenia w doktrynie prawa unijnego należy stosować kryterium przeciętnego ubezpieczonego.

Tym samym w konsekwencji nie można obarczać ubezpieczonego, w tym: przedsiębiorcy odpowiedzialnością za niejednoznaczność użytych sformułowań oraz rozbieżności co do wartości logicznej zdań, z których zbudowano treść OWU. Jak słusznie stwierdziła Małgorzata Maliszewska, w polskim prawie w sposób możliwie najogólniejszy wprowadzono „wymóg poprawności pojęciowej, gramatycznej i stylistycznej”²³. Jeżeli ubezpieczyciel nie dochował takiej poprawności, to: „Ujemne skutki wadliwie opracowanych ogólnych warunków ubezpieczeń, polegające na możliwości dowolnej ich interpretacji, powinny obciążać ubezpieczyciela jako profesjonalistę i autora tych warunków”²⁴.

Za takim stanowiskiem przemawia także argumentacja Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku z 29 stycznia 2009 r.²⁵, a w szczególności pogląd, zgodnie z którym jeżeli przy interpretacji (wykładni) postanowień OWU należy posłużyć się zasadami logiki prawniczej, która ze względu na swoją specyfikę nie jest znana przeciętnemu adresatowi wzorca, tzn. że takie postanowienia są „niejednoznaczne i niezrozumiałe dla przeciętnego adresata tego wzorca, a w takiej sytuacji istnieje ustawowy obowiązek interpretowania go na korzyść uprawnionego

²³ Por. M. MALISZEWSKA, [w:] *Prawo ubezpieczeń. Ustawy z komentarzem*, red. S. ROGOWSKI, Warszawa 2004, s. 29.

²⁴ *Ibidem* oraz W. DUBIS, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. GNIEWEK, Warszawa 2006, s. 1243.

²⁵ V CSK 291/08, «Lex» nr 484739.

z umowy ubezpieczenia”²⁶. Taki obowiązek wynika także wprost, co warto jeszcze raz podkreślić, z treści art. 15 ust. 5 u.d.u.r.²⁷

Zarazem przedsiębiorca, zawierając umowę, także w kontekście wykładni art. 805 k.c. (por. pkt 1.1 artykułu) nie powinien pomijać znaczenia art. 4 ust. 1 u.d.u.r., stanowiącego, że: „Przez działalność ubezpieczeniową rozumie się wykonywanie czynności ubezpieczeniowych związanych z oferowaniem i udzielaniem ochrony na wypadek ryzyka wystąpienia skutków zdarzeń losowych”. *Nota bene* pojęcie zdarzenia losowego też jest w tej ustawie legalnie definiowane (a ma to znaczenie dla wykładni pojęcia wypadku, o którym mówi chociażby art. 805 k.c.), bo ustawodawca stwierdził, że jest to „niezależne od woli ubezpieczającego lub ubezpieczonego zdarzenie przyszłe i niepewne, którego wystąpienie powoduje uszczerbek w dobrach osobistych lub w dobrach majątkowych albo zwiększenie potrzeb majątkowych po stronie ubezpieczającego lub innej osoby objętej ochroną ubezpieczeniową” (art. 3 pkt 57 u.d.u.r.). Symptomatyczne, że i w tej definicji pojawia się *explicite* ochrona ubezpieczeniowa jako główne świadczenie zakładu ubezpieczeń, także w odniesieniu do umowy ubezpieczenia.

Natomiast ustawa o dystrybucji ubezpieczeń pełni przemożną rolę w zakresie świadczenia tejże ochrony ubezpieczeniowej, również dla przedsiębiorcy, czego koronnym dowodem jest treść art. 8 u.d.u., gdzie stwierdza się: „1. Przed zawarciem umowy ubezpieczenia lub umowy gwarancji ubezpieczeniowej dystrybutor ubezpieczeń określa, na podstawie uzyskanych od klienta informacji, jego wymagania i potrzeby oraz podaje w zrozumiałej formie obiektywne informacje o produkcie ubezpieczeniowym, w celu umożliwienia klientowi podjęcia świadomej decyzji. 2. Informacje o produkcie ubezpieczeniowym, o którym mowa w ust. 1, uwzględniają złożoność tego produktu oraz rodzaj klienta. 3. Proponowana umowa ubezpieczenia lub umowa gwarancji ubezpieczeniowej powinna być zgodna z wymaganiami i potrzebami klienta

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Szerzej (w odniesieniu do jednostki samorządu terytorialnego, co nie zmienia konkluzji tam zawartych, a możliwych do adaptacji również wobec przedsiębiorców) D. FUCHS, Ł. ŻARNOWIEC, *Ubezpieczenia gospodarcze w działalności samorządu terytorialnego*, Warszawa 2023, s. 35-36.

w zakresie ochrony ubezpieczeniowej lub ochrony gwarancyjnej”. Tym samym na podstawie regulacji tej ustawy przedsiębiorca ma prawo spodziewać się, że zawarta umowa ubezpieczenia będzie zapewniać adekwatną ochronę dla jego interesów, czyli pokrywać te ryzyka, które są dla przedsiębiorcy istotne. Mało tego; w procesie poprzedzającym zawarcie umowy analiza potrzeb ubezpieczeniowych ma być samodzielnie przez dystrybutora (np. zakład ubezpieczeń *per se*) dokonana w interesie przedsiębiorcy, co między innymi oznacza, że powinna brać pod uwagę także aspekty niewyartykułowane *expressis verbis* przez samego potencjalnego klienta zakładu ubezpieczeń, ale służące jednak jego uzasadnionym interesom ekonomicznym lub prawnym.

2. NA CO MOŻNA LICZYĆ, BĘDĄC UBEZPIECZONYM PRZEDSIĘBIORCĄ, CZYLI O ŚWIADCZENIACH Z UMOWY UBEZPIECZENIA

Biorąc powyżej zarysowane granice odpowiedzialności kontraktowej ubezpieczyciela i przyjmując koncepcję ochrony ubezpieczeniowej jako fundamentalną dla tego stosunku prawnego, można w następujący sposób skatalogować świadczenia szczegółowo wynikające z tejże ochrony ubezpieczeniowej udzielanej przez zakład ubezpieczeń:

2.1. – odszkodowanie za szkodę majątkową doznaną przez przedsiębiorcę jako ubezpieczonego, ewentualnie poszkodowanego w razie dochodzenia przez niego na podstawie konstrukcji *actio directa* (art. 822 § 4 k.c.) roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (zakładu ubezpieczeń). W tym kontekście niewątpliwie należy zwrócić uwagę na konsekwencje relacji sumy ubezpieczenia do wartości ubezpieczeniowej i w konsekwencji wysokości odszkodowania, co najlepiej ilustruje przykład niedoubezpieczenia, ewentualnie nadubezpieczenia, także w postaci podwójnego czy też wielokrotnego ubezpieczenia. Wniosek ogólny z tego taki, że przy zawarciu umowy ubezpieczenia przedsiębiorca powinien sumiennie i starannie określić wartość ubezpieczonego mienia, ewentualnie – jeżeli jest stroną umowy ubezpieczenia OC – z namysłem

zdecydować się na wybór sumy ubezpieczenia, aby w swoim interesie uniknąć ryzyka zastosowania zasady proporcji przez ubezpieczyciela²⁸.

2.2. – odszkodowanie za szkodę na osobie, która może wynikać zarówno z faktu na przykład wypadku komunikacyjnego (wówczas ma swe odniesienie w art. 822 k.c. w związku z art. 436 k.c.), jak i zawartej odrębnie umowy ubezpieczenia NNW (np. w razie zachorowania) albo ubezpieczenia na życie (śmierć). W tym kontekście warto pamiętać o specyfice tych ubezpieczeń NNW albo na życie, zbiorczo nazywanych: ubezpieczeniami osobowymi, także ze względu na fakt braku kompleksowej regulacji umów grupowego ubezpieczenia osobowego, również ze względu na art. 383 i 384 k.c. (por. Zakończenie).

2.3. – zwrot (części) składki ubezpieczeniowej, o który może wystąpić przedsiębiorca (por. uwagi zawarte w pkt 1.1 artykułu) w sytuacji opisanej w art. 813 k.c., tj. gdy nastąpi wygaśnięcie stosunku ubezpieczenia, a w konsekwencji będzie zapłacona składka (lub rata) za okres, za który obiektywnie ubezpieczyciel nie może świadczyć ochrony ubezpieczeniowej, ponieważ nie występuje przedmiot ubezpieczenia w ramach syngularnego stosunku ubezpieczenia (np. co jest z kolei skutkiem kradzieży samochodu, czy też szkoda całkowita pojazdu stanowiąca składową floty przewoźnika przy ubezpieczeniu autocasco). Warto zauważyć, że uprawnienie to przedsiębiorcy nie przysługuje, jeżeli na przykład szkoda w mieniu jest tylko częściowa, gdyż w takiej sytuacji nie następuje wygaśnięcie stosunku ubezpieczenia.

2.4. – przedsiębiorca nie powinien także tracić z pola widzenia możliwości dochodzenia od ubezpieczyciela świadczenia prewencyjno-ratowniczego w oparciu o art. 826 k.c., oczywiście jeśli spełnione zostaną ku temu przesłanki, co przede wszystkim oznacza podjęcie celowych działań mających za zadanie przeciwdziałanie powstaniu szkody lub też ograniczeniu jej skutków. W takim razie do wysokości sumy

²⁸ Szerzej wraz z literaturą D. FUCHS, *Komentarz do art. 824 oraz art. 824¹ k.c.*, [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. FUCHS, K. MALINOWSKA, D. MAŚNIAK, Warszawa 2020, s. 356 i n. (osobną kwestią rozważaną w literaturze i orzecznictwie jest to, czy nadubezpieczenie i nie-dubezpieczenie ma zastosowanie do ubezpieczeń OC, ale ten wątek wykracza poza ramy niniejszego tekstu, por. *ibidem*, s. 382-386).

ubezpieczenia może przedsiębiorca dochodzić zwrotu poniesionych kosztów z tym związanych, co zdaniem autora nie ma znaczenia, czy niejako równolegle do tego wypłacone odszkodowanie za na przykład tzw. szkodę w rzeczy skonsumowało wysokość ustalonej w umowie sumy, na jaką ubezpieczono dane mienie, czy też nie. Zresztą przepis ten także ma zastosowanie do ubezpieczeń OC²⁹.

ZAKOŃCZENIE

Oczywiście wszystkie przywołane powyżej rozwiązania i uprawnienia, adresowane przez prawodawcę także do przedsiębiorców, nie powinny przesłonić faktu, że aktualny stan prawny jest jeszcze daleki od stanu docelowego.

Z najistotniejszych obecnie mankamentów należy wymienić:

1. brak nowoczesnej definicji umowy ubezpieczenia, co powoduje konieczność snucia w doktrynie i orzecznictwie (por. pkt 1.1 artykułu) dysput na temat istoty umowy ubezpieczenia;
2. brak definicji legalnej wypadku ubezpieczeniowego, a zamiast tego krytykowana w literaturze przedmiotu definicja zdarzenia losowego w art. 3 pkt 57 u.d.u.r.³⁰;
3. defekt systemowy w postaci braku regulacji problematyki ubezpieczeń grupowych, poza efemerydą z art. 829 k.c., odnoszącą się „ułamkowo” jedynie do ubezpieczeń osobowych³¹.

²⁹ Zamiast wielu D. FUCHS, *Prewencja i ratownictwo w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej, czyli jaki jest ogląd świata w ubezpieczeniach obowiązkowych w świetle interpretacji art. 439 k.c.*, «Prawo Asekuracyjne» 1(106)/2021, s. 68-82; IDEM, *Obowiązki (powinności) prewencyjne w świetle prawa prywatnego i publicznego 'scilicet spei permultum sed rei paulum'*, «Prawo Asekuracyjne» 2(103)/2020, s. 51-71.

³⁰ Wraz z literaturą: D. FUCHS, *Komentarz do art. 805 k.c.*, [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. FUCHS, K. MALINOWSKA, D. MAŚNIAK, Warszawa 2020, s. 85 i n.

³¹ Szeroko A. TARASIUK, *Komentarz do art. 829 k.c.*, [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. FUCHS, K. MALINOWSKA, D. MAŚNIAK, Warszawa 2020, s. 424 i n.

A tak naprawdę największą bolączką aktualnego stanu prawnego w Polsce w odniesieniu do umowy ubezpieczenia są:

4. brak współczesnej i odpowiadającej realiom polskiego rynku ubezpieczeniowego regulacji praw i obowiązków w umowie ubezpieczenia, na wzór na przykład treści unijnego projektu PEICL³², oraz
5. zaniechanie od lat regulacji systemowej kontraktowego prawa o umowie reasekuracji, na wzór treści międzynarodowego projektu PRICL³³.

Aby podsumować powyższe rozważania, można posłużyć się takim oto mottem: *Nadzieja jest esencją ubezpieczeń*. Bez niej nie ma co sięgać po ochronę ubezpieczeniową i z jej pominięciem nie można też ubezpieczeń oferować. Bez nadziei także nie należy w szczególności być przedsiębiorcą chcącym osiągnąć sukces w biznesie ani w 2025 r., ani nigdy w przyszłości. Nie wolno też nadziei mylić z naiwnym lub złudnym wyobrażeniem o rzeczywistości, co dzieje się zwłaszcza z powodu braku rzetelnej wiedzy, jako podstawy analizy stanu obecnego i perspektyw na przyszłość. Nadzieja powinna w związku z tym być oparta, jak ubezpieczenia, na empirycznie potwierdzonych faktach i niesfalsyfikowanych przez praktykę założeniach teoretycznych. Czyli: warto wierzyć w idee, ale zarazem mieć świadomość (realnych) środków ich urzeczywistniania. Wówczas można dopiero zyskać poczucie bezpieczeństwa, nie tylko w życiu politycznym czy społecznym, lecz także poprzez asekurację, również wtedy, gdy się jest przedsiębiorcą.

³² Geneva i zakres regulacji: D. FUCHS, *PEICL jako materialnoprawny projekt europejskiego instrumentu opcjonalnego w zakresie prawa jednolitego o umowie ubezpieczenia*, [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. FUCHS, K. MALINOWSKA, D. MAŚNIAK, Warszawa 2020, s. 1223 i n.

³³ Por. wraz z literaturą: D. FUCHS, *Projekt prawa jednolitego o umowie reasekuracji (PRICL) jako propozycja dla polskiego prawodawcy*, [w:] *Prawne zagadnienia międzynarodowego obrotu cywilnego i handlowego*, red. E. FIGURA-GÓRALCZYK, R. FLEJSZAR, B. GNELA, P. MOSTOWIK, Warszawa 2023, s. 375 i n.

CO JEST DOBRE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW, A CO NALEŻY ZMIEŃĆ, CZYLI O NADZIEI W PRAWIE UBEZPIECZENIOWYM

Streszczenie

W artykule dokonano analizy rangi i znaczenia ubezpieczenia w życiu społeczno-ekonomicznym, szczególnie zwracając uwagę na potrzeby przedsiębiorców. Zwrócono uwagę na konsekwencje obecnej regulacji definicji umowy ubezpieczenia zawartej w art. 805 k.c. Podkreślono, że prawidłowa wykładnia tej regulacji nie jest możliwa bez uwzględnienia prawa publicznego, a przede wszystkim: ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz ustawy o dystrybucji ubezpieczeń. Dokonano także w tekście wylistowania świadczeń przysługujących przedsiębiorcy z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia, jak również sformułowano wnioski *de lege ferenda*, zwracając uwagę na braki obecnej regulacji prawa polskiego.

WHAT'S GOOD FOR BUSINESSMEN AND WHAT NEEDS TO CHANGE: ON HOPES FOR INSURANCE LAW

Summary

This article analyzes the status and significance of insurance in socio-economic affairs, with particular attention to the needs of businessmen. It looks at the consequences of the current regulation of the definition of an insurance contract under Article 805 of the Polish Civil Code, and emphasizes that this regulation cannot be interpreted unless public law is taken into account, above all, the Polish Insurance and Reinsurance Act and Insurance Distribution Act. The article lists the benefits to which a businessman is entitled under an insurance contract, and in its conclusion postulates what still has to be done to remedy the shortcomings of the current Polish legislation on insurance.

Słowa kluczowe: społeczno-ekonomiczna ranga ubezpieczenia; umowa ubezpieczenia; przedsiębiorca.

Keywords: socio-economic significance of insurance; insurance contract; businessman.

Literatura

- ASSMANN J., *Maat. Sprawiedliwość i nieśmiertelność w starożytnym Egipcie*, Warszawa 2019.
- CZACHOROWSKI M., [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, I, red. A. MARYNIAR-CZYK, Lublin 2000, s. 285-289.
- DUBIS W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. GNIEWEK, Warszawa 2006.

- FUCHS D., ŻARNOWIEC Ł., *Ubezpieczenia gospodarcze w działalności samorządu terytorialnego*, Warszawa 2023.
- FUCHS D., *Projekt prawa jednolitego o umowie reasekuracji (PRICL) jako propozycja dla polskiego prawodawcy*, [w:] *Prawne zagadnienia międzynarodowego obrotu cywilnego i handlowego*, red. E. FIGURA-GÓRALCZYK, R. FLEJSZAR, B. GNELA, P. MOSTOWIK, Warszawa 2023.
- FUCHS D., *Ubezpieczenia w prawie prywatnym międzynarodowym*, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Zarys wykładu*, red. G. DYBAŁA, M. MALISZEWSKA, K. SZPYT, Warszawa 2025 (w druku).
- FUCHS D., *Dobro powszechne (ogólne) jako wyznacznik ewolucji wspólnotowego prawa ubezpieczeń gospodarczych*, [w:] *Prawo gospodarcze Wspólnoty Europejskiej na progu XXI wieku*, red. C. MIK, Toruń 2002, s. 71-95.
- FUCHS D., *Projekt prawa jednolitego o umowie reasekuracji (PRICL) jako propozycja dla polskiego prawodawcy*, [w:] *Prawne zagadnienia międzynarodowego obrotu cywilnego i handlowego*, red. E. FIGURA-GÓRALCZYK, R. FLEJSZAR, B. GNELA, P. MOSTOWIK, Warszawa 2023, s. 375-406.
- FUCHS D., [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. FUCHS, K. MALINOWSKA, D. MAŚNIAK, Warszawa 2020.
- FUCHS D., *Rewizja dyrektywy SOLVENCY II a działalność TUW*, [w:] *Prawne aspekty działalności Towarzystw Ubezpieczeń Wzajemnych*, red. M. WAŁACHOWSKA, M.P. ZIEMIAK, Warszawa-Toruń 2024, s. 133-135.
- FUCHS D., *Wprowadzenie. Istota i funkcje ubezpieczeń prywatnych na przykładzie ubezpieczeń gwarantowanych Skarbu Państwa*, [w:] *Ustawa o ubezpieczeniach gwarantowanych przez Skarb Państwa*, red. D. FUCHS, Warszawa 2024, s. 15-17.
- FUCHS D., *Ubezpieczenia gospodarcze w obrocie lekami biologicznymi*, [w:] *Biologiczne produkty lecznicze. Aspekty prawne*, red. M. ŚWIERCZYŃSKI, Warszawa 2016.
- FUCHS D., *Prewencja i ratownictwo w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej, czyli jaki jest ogląd świata w ubezpieczeniach obowiązkowych w świetle interpretacji art. 439 k.c., «Prawo Asekuracyjne» 1(106)/2021*, s. 68-82.
- FUCHS D., *Obowiązki (powinności) prewencyjne w świetle prawa prywatnego i publicznego 'scilicet spei permultum sed rei paulum', «Prawo Asekuracyjne» 2(103)/2020*, s. 51-71.
- HANDSCHKE J., *Funkcje i zasady ubezpieczeń gospodarczych*, [w:] *Ubezpieczenia gospodarcze*, red. T. SANGOWSKI, Warszawa 1998, s. 73-83.
- JEŁOWIECKI M., *Na skraju imperium i inne wspomnienia*, Warszawa 2023.
- KOPALIŃSKI W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985.
- KOWALEWSKI E., *Umowa ubezpieczenia*, Bydgoszcz-Toruń 2002.
- KUMANIECKI K., *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa 1989.

- ŁAZOWSKI J., *Wstęp do nauki o ubezpieczeniach*, adaptacja i red. nauk. W.W. MOGILSKI, Sopot 1998.
- MALISZEWSKA M., [w:] *Prawo ubezpieczeń. Ustawy z komentarzem*, red. S. ROGOWSKI, Warszawa 2004.
- NOWAKOWSKI Z.K., *Prawo ubezpieczeń rzeczowych i osobowych*, Poznań 1950.
- REPS S., REPS J., *Ubezpieczenia majątkowe przedsiębiorców*, Warszawa 2000.
- SENECA L.A., 'Ad Marciam de consolatione', [w:] *Myśli*, przeł. S. STABRYŁA, Kraków 1987.
- SINKO T., *Literatura grecka, I.2: Literatura klasyczna (w. V-IV przed Chr.)*, Kraków 1932.
- TARASIUK A., *Komentarz do art. 829 k.c., [w:] Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. FUCHS, K. MALINOWSKA, D. MAŚNIAK, Warszawa 2020, s. 424-438.
- TATARKIEWICZ W., *Historia filozofii*, I, Warszawa 1981.
- WĄSIEWICZ A., NOWAKOWSKI Z.K., *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Warszawa-Poznań 1980.